

ul. Żeromskiego 6  
32-500 Chrzanów

Prokuratura Rejonowa w Chrzanowie

ul. Jordana 7

32-500 Chrzanów

Niniejszym składamy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa:

- łamania Ustawy o Ochronie Zwierząt (z dn. 21.08.1997 z Art. 6, Ust. 2, p. 7, 10, 12, 14 oraz Art. 9, Ust. 1 i 2 )

przez Kazimierę T. zam. 32-551 Mętków, ul. \*\*\*, oraz jej synów adres zamieszkania j/w.

Osoby te dopuściły się zaniedbania i maltretowania psa rasy mieszanej w wieku 3 lat, przebywającego na ich posesji poprzez:

- brak zapewnienia odpowiedniego schronienia (pies przebywał na gołej ziemi, w atropie złożonej z desek i eternitu)
- uwiązanie go na uwięzi krępującej ruchy (zbyt krótki i ciężki łańcuch)
- niechlujne warunki utrzymania (pies przebywał w błocie, gnoju i niesprzątanym odchodach)
- brak dostępu do wody
- nieodpowiednie, szkodliwe pożywienie (nieświeże i spleśniałe resztki)
- spowodowanie uszkodzenia ciała psa poprzez nałożenie na jego szyję łańcucha, który wrósł w ciało, a następnie został z szyi wyrwany żywcem przez osoby mające opiekować się psem
- nieudzielenie psu pomocy weterynaryjnej i próba zacierania faktów przed przedstawicielami Fundacji

a dodatkowo

- brak obowiązkowych szczepień psa przeciwko wściekliźnie

Na podstawie oględzin oraz badań weterynaryjnych stwierdzono, że łańcuch wrosł w szyję psa co najmniej przez okres 1 roku. Właściciele nie zwrócili uwagi na ten fakt oraz nie umożliwili psu pomocy weterynaryjnej. W efekcie, po odebraniu psa, konieczne było wycinanie 2 ogniw zarośniętych w tkankach na głębokości ponad 2 cm. Pies miał wrosnięty w ciało większy odcinek łańcucha, jednak został on wyrwany

samodzielnie, na siłę, przez opiekunów psa (synów p. Kazimiery T.). Szyja psa jest zniekształcona, prawdopodobnie trwale. Wg oględzin weterynaryjnych pies cierpi na przykurcze ścięgien i zanik mięśni kończyn tylnych, spowodowany brakiem możliwości ruchu na zbyt krótkiej i krępującej ruchy uwięzi.

Podczas żadnej z wizyt nie stwierdziliśmy dostępnej dla psa wody, a jego pożywieniem był spleśniały chleb i pomyje. Właściciele nie widzieli nic nagannego w swoim postępowaniu, twierdząc, że dobrze opiekują się psem.

Dowody:

- obdukcja weterynaryjna stwierdzająca stan psa po odebraniu
- dokumentacja fotograficzna
- zrzeczenie psa na rzecz przedstawiciela Fundacji
- 2 ogniwa łańcucha wycięte z szyi, będące w posiadaniu przedstawiciela Fundacji U. Sołtysik

Świadkowie:

- Jolanta Racka
- Urszula Sołtysik
- Anna Siata

Fundacja „Pro Animals – Na Pomoc Zwierzętom” wnosi o zakwalifikowanie czynu jako szczególne okrucieństwo wobec zwierzęcia oraz ukaranie winnych tego stanu rzeczy osób.

Jednocześnie prosimy o pisemne informowanie o kolejnej fazie śledztwa.

Zarząd Fundacji